Num: 30.

# GAZETA WARSZAWSKA.

WE SRZODĘ DNIA 13. KWIETNIA ROKU 1774.

*Z Warſzawy dnia 13. Kwietnia*

Imć Pan Rzewuſki Staroſta Zydaczewſki, wykonawſzy zwykłą przyſięgę przed Królem Imcią P. N. Mił: na Piſarſtwo Koronne po uſtąpieniu tegoż Piſarſtwa od Brata ſwoiego, wyiechał z tąd przed tygodniem do *Petersburga.*

*Z Gdańſka d. 8. Kwietnia.*

W przeſzłym tygodniu płacono za Łaſzt pſzenicy zł: 307 aż 312. za żyto 130. aż 144. a za ięczmień 88. aż 90.

## Z WŁOCH.

*Z Rzymu dnia 26. Lutego.*

We czwartek Kongregacya w ſprawie *Iezuickiey*, na zwy-

czayne swe posiedzenia zgromadziła się; ale Kardynał *Marefoschi* iako raz przestał, tak się iuż nigdy nieznayduie na nich. Pan *Paschal Adinolfi* Lekarz Papieski na mieyfce zmarłego Pana *Candidi*, mianowany iest Professorem w Akademii zwaney *Sapientia*.

*Z Genui d. 26. Lutego.*

Siostra sławnego Mylorda *Pitt*, niegdy Sekretarza stanu i pierwszego Ministra Dworu *Angielskiego*, przybyła tu z *Londynu*, maiąc wolą przeyrzeć całe *Włoskie* Kraie.

*Z Bononii d. 1. Marca.*

Xiąże *de Cumberland* Brat Króla Imci *Angielskiego* przybył tu w przeszłą sobotę w nocy. W niedzielę i w poniedziałek od Kardynała Legata i od Imć P. Vice-Legata z winną Królewskiey krwi Xiążęcia czcią był przyimowany. Po obeyrzeniu znacznieyszych w tym Mieście osobliwości, dziś rano wyiachał ztąd do *Lorettu*; a z tamtąd ma się udać do *Rzymu*.

*Z Liworny d. 2. Marca.*

Okręt woienny Rossyiski *Saturnus* zwany, dnia 28 miesiąca przeszłego, odbił od naszego Portu, puszczaiąc się do *Paros*, z kilką innemi pomnieyszemi okrętami, naładowanemi żywnością i woienną ammunicyą, dla Flotty *Rossyiskiey* tam krążącey. Na nowym Przedmieściu zwanym *S. Iakuba* ma być założony Szpital dla żołnierzy *Rossyiskich*.

*Z Turynu d. 2. Marca.*

Król Imć *Sardyński* swym wyrokiem d. 1. miesiąca przeszłego wydanym, na nowo pozwala ieszcze na 6. Miesięcy przewłoki dla tych żołnierzy, ktorzy od Woysk iego zbiegli kiedyżkolwiek, aby ci z tey iego łaskawości im na dłuższy czas rozciągnioney tym łacniey pożytkować mogli.

*Z Wenecyi d. 3. Marca.*

Imć X. *Onorati* Nuncyusz od Stolicy Apostolskiey, do Rzeczypospolitey naszey, dnia 6. tego miesiąca ma odprawić wiazd swoy uroczysty. Dowiedzieliśmy z *Bellun*, że Xiadz *Panigai* przeszły *Iezuita* obrany iest Dziekanem tameczney Kapituły.

*Z Parmy d. 4. Marca.*

Doznano tu w przeszły wtorek w nocy nieiakiego trzęsienia ziemi. Piszą do nas z *Rzymu*, że Król *Hiszpański* kazał spisować wszystkich Iezuitów *Hiszpańskich*, tak Xięży, iako i Braci, którzy są we *Włoszech*, z opisaniem ich Imion lat, kra-

iu w ktorym ſię rodzili i iakie urzędy przedtym ſprawowali. Chwalebna w Monarſze nad ſwemi poddanemi pieczołowitość.

## Z ANGLII.

*Z Londynu d. 2 Marca.*

Jednego z Komedyantow, pod ów czas gdy udawał ſcenę, wyſzydzili niektorzy z przytomnych; czym on obrażony, zapozwał ſzydzących, ale ſprawa iego niepomyślnie poſzła: padł albowiem wyrok, że ci ktorzy płacą od mieyſca na owych iawnych widokach iakie dla rozrywki ludzkiey odprawuią ſię, mogą pokazać ſwoie nie ukontentowanie, gdy im ſię podaie do tego przyczyna.

## Z NIEMIEC.

*Z Wiednia d. 2. Marca.*

Hrabia *de Pergen* Miniſter ſtanu, mianowany ieſt Poſłem od Dworu naſzego do *Porty Ottomańſkiey*. Słychać też tu, że dziſieyſzy *Turecki* Ceſarz nietylko iuż wyznaczył iednego z znacznieyſzych Panow *Porty* Poſłem do Dworu naſzego z oznaymieniem o ſwym wſtąpieniu na Tron, ale też, że przeciw zwyczaiowi wziętemu dotąd u *Porty* poſtanowił na wzor Monarchow *Chrześciańſkich*, Poſła ſwego zawſze trzymać w tey Stolicy; a iako ſię ſpodziewamy, rownie poſtąpić zechce i względem innych Dworow.

*Z Wiednia d. 12. Marca.*

Mocą wyroku wypadłego od Dworu dnia 1. Lipca 1769. rozdano tu *Franciſzkowi Prettreich* i Ianowi *Neubautr* naznaczone nadgrody, każdą od 25 złotych Ryńſkich; a to zadany ratunek oſobom tonącym, które iuż miano za nieżywe, i wraz to w gazetach ogłoſić polecono, dla zachęcenia innych do podobnych z ludzkością zgadzaiących ſię dzieł chwalebnych. Ceſarzowa Królowa Ieymć dała w podarunku 6000. Czerwonych - Złotych Imci P. Hrabi *de Pergen*, tudzież przyrzekła mu, że po Xiążęciu *Trautſon*, ieśli go przeżyie, będzie Marſzałkiem *Auſtryi*.

*Z Straſzburga d. 3. Marca.*

Z wielu miaſt *Imperii* dochodzi nas wiadomość, o znacznych zaciągach, ktore w nich czynią, tak dalece, że biorą do Woyſka wſzyſtkich do broni ſpoſobnych nawet i żonatym nieprzebaczaiąc. Słychać też i o tym że Xiąże *Wurtembergſki* pomnożył płacy Gene-

rałom y wszystkim wyższey rangi Officyerom; i że w krotkim czasie maią być w stanach iego wystawione dwa Regimenta nowe, z dawnieyszych zaś każdy Regiment ma być pomnożony iedną kompanią.

*Z Ausburga d. 3. Marca.*

Politicy nasi zastanawiaią się z podziwieniem, nad znaczną liczbą rekrutow, których teraz zaciągaią *w Piemoncie*, tudzież koni ktorych skupuią. Kantony *Szwaycarskie* z wielką pilnością krzątaią się 'koło spraw woiennych; dwakroć na każdy dzień woysku swemu cwiczenia żołnierskie odprawować każą, a całe woysko swoie na wszelki przypadek w gotowości trzymaią zawsze.

Z *Moguncyi d. 18. Marca.*

Kommissarze Elektorscy znayduią się teraz właśnie w Frankforcie, i niewiemy iakim końcem wizytuią Klasztor pewnych Zakonnikow; wypisuiąc pilnie wszystkie ich dobra i dochody, nietylko te, które z maiątków, ale też i te, które z iakiegożkolwiek przemysłu mieć mogą. Czy się tylko Kommissarze nie omylili; a zamiast *Collegium Iezuickiego*, niezabłądzili pod czas do Klasztoru tych Zakonników.

## Z SZWECYI.

*Z Stokolmu d. 5. Marca.*

Temi dniami przybył tu pewny *Duńczyk* umieiący sztukę nurzania się w morzu, maiący z sobą wszytkie narzędzia potrzebne tak do nurzania się, iako i do sprawienia sobie oddechu w wodzie, tudzież do dawania znakow okazuiących potrzeby iego w ten czas kiedy iest pod wodą. Nurzał się on iuż nieraz i przez długi czas umiał wytrwać na głębi. Kupcy tuteysi czynią z nim zmowy, chcąc go użyć nawydobycie postradanych przez nawałności swych skarbow. Już on, (iako powiada) nurzaiąc się zoczył na głębi ieden wielki okręt; ale na wyciągnienie iego trzeba wielkiey Machiny, a większych ieszcze pieniędzy na iey zrobienie. Mówi też i to pomieniony Nurek, że w onym okręcie dostrzegł 12. Apostołów znaczney wielkości ze srebra lanych. Ludzie rozumnieysi poczynaią mieć w podeyrzeniu człowieka tego; który na owe mniemane skarby, które obiecuie znaleść, znacznych wyciąga pieniędzy. Kto wie czy nie tak on postąpić chce, iak owi, ktorzy obiecuiąc robić złoto, wyłudzaią u ludzi srebro.

Num: 30.

# SUPLEMENT

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

WE SRZODĘ DNIA 13. KWIETNIA ROKU 1774.

*Z Rzymu dnia 3. Marca.* Dnia 28. miesiąca przeszłego, odprawił się Konsystorz taiemny, na ktorym Oyciec Swięty rozmaite rozdał Biskupstwa; iako to Biskupstwo *de Trichonium* Jmci Xiędzu *de la Ville*; Biskupstwo *de Senez* Jmci X. *de Beauvais*; *de Vara in partibus* z Koadiutoryą Biskupstwa *Kuiawskiego* Jmci X. Rybińskiemu. W nieprzytomności Kardynała *Albani*, Kardynał *Serbelloni* podał Jmci Xiędza *Komornickiego* mianowanego Suffraganem *Łuckim*, na Biskupstwo *Cesaropolskie in partibus*. Kardynał zaś *de Bernis*, na Biskupstwo *de Toul* w *Lotaryngii* podał Jmci Xiędza *Champorcin* przedtym Biskupa *de Senez*; na Biskupstwo *d' Evreux* we *Francyi* J. Xdza *de Narbonne* przedtym Biskupa *de Cap*; na Biskupstwo *d' Avranches* w tymże Królestwie Jmci Xiędza *Belbeuf*. Lord *Clive* powrócił tu z *Neapolu*.

*Z Pise d. 6. Marca.* *Z Korsyki* pisane Listy uwiadomiaią nas, że liczba Rozboyników nieumnieysza się tam bynaymniey, z ktorych siedmnastu wpadłszy do Wsi *Coia* o kilka mil od *Aiaccio*, nałożyli na mieszkańcow tamecznych znaczną liczbę pieniędzy; ktorey gdy ci niemogli wraz złożyć, pozwolili im dwa dni do zgromadzenia nakazaney pieniędzy liczby, wziąwszy z sobą w zastaw dwoie dzieci, iednego z naymaiętnieyszych Obywatelow; gdy zaś nieodesłano im pieniędzy w czasie naznaczonym, nietylko dzieci owe niemiłosier-

nie pozabijali, ale też wpadſzy do teyże Wſi zabili iedną Panienkę i wiele innych niegodziwości pobroili. Potym wpadli znowu do Wſi *Pera*, gdzie zamordowali iednego ze ſług Plebańſkich; Sioſtrzenicy zaś iego oko wyłupili.

*Z Smyrny d. 17. Stycznia.* Ludzie *d'Ayvas Agi* powſzechną ſpokoyność poczęli na nowo mieſzać; tak dalece, że dzień na dzień nowych dopuſzczaią ſię zbrodni; naywięcey zaś krzywdzą Cudzoziemców. Przed kilką dniami ieden z nich ranił pewnego Szlachcica, ciąwſzy go pałaſzem w ramie; Konſul pod ktorego opieką był ów Szlachcic, razem z innemi innych Narodów Konſulami, gdy zanieśli ſkargę o pomienioną krzywdę do *Koulkiajaſi*, Officyer ów odpowiedział, że ponieważ nad ſamemi tylko Ianczarami ma ſobie zleconą Kommędę, nie ma zatym mocy nad innym Woyſkiem. Tymże ſamym ſpoſobem wymówił ſię i *Muſclim*; a gdy nakoniec Konſulowie udali ſię do *Ayvas Agi*, ten im odpowiedział, iż ſię nieſpodziewał, aby ktory z iego ludzi miał ſię odważyć na taki wyſtępek, co ieżeli ſię ſtało w rzeczy ſamey, niech zatym ukażą mi Sprawcę tego uczynku, a ten przyzwoitą odnieſie karę. Konsulowie winowaycy zgadnąć niemogli; zaczym wyſtępek zoſtał ſię bez kary. Podobne poſtępowania ſpoſoby, pomnazaią codziennie wyſtępki w niekarnym Zołnierſtwie.

*Z Konſtantynopola dnia 3. Lutego.* Nowy Sułtan dał iuż znakomity dowod wſpaniałości i ſprawiedliwości ſwoiey; nieidąc albowiem w ślady niektórych Poprzednikow ſwoich, ktorzy nayblizſzych ſwych pokrewnych duſić albo więzić rozkazowali, Sułtanowi *Selim* Synowi zmarłego Ceſarza oſobliwſzą przychylność okazuie. Po śmierci Oyca iego, przez dni 8. trzymał go przy boku ſwoim, cieſząc i przyrzekaiąc, że sam mu będzie Oycem; kazał potym wygotować dla niego wſpanialſze i wygodnieyſze pokoie, niżeli dotąd dawane były dla Ceſarſkich ſynow. Sułtanowey zaś Matce iego, mieſzkanie wyznaczyć kazał obok z iego pokoiami.

1.

Dnia 28. przeszłego mieśiąca iachał Cesarz na Modlitwę do Meczetu *Validê Siancii*, w ktorym iest grob iego Oyca i Matki; wczoray odwiedzał Arsenał i Szkołę Rycerską, przez Kawalera *Tott* założoną.

*Z Londynu d. 15. Marca.* Dnia 11. Hrabia *de Darmouth* Izbie wyższey pokazał papiery ściągaiące śię do sprawy Osad Amerykańskich; po ktorych czytaniu, kazano ie zostawić w Izbie: Lord zas *North* podał Izbie niższey inne znowu papiery, teyże samey sprawy tyczące śię. Zaczęto ie czytać, ale że iest ich wiele, bo na 111. sztuk, przetoż resztę czytania odłozono na dzień 14. Papiery pomienione dowodzą tego, że Miasto *Boston* naywięcey iest winne temu wszytkiemu, cokolwiek względem *Herbaty* uczyniono w *Ameryce*; i że postępek tego Miasta, oczewistym iest buntem przeciw Zwierzchności, owszem że Obywatele tameczni zbuntowali śię przeciw prawney Króla samego powadze i władzy utwierdzoney nie tylko długim nader zwyczaiem, ale też różnemi rozmaitych czasów ustanowionemi prawy. Bunt zaś ich do tego przyszedł stopnia, iż z niego nic innego wynikać niemoże, tylko zupełne niepodleganie i wybicie śię z pod władzy prawney: iako o tym świadczą Listy Gubernatorow i innych Urzędnikow tamecznych Osad. Nim Parlament rozsądzi tę sprawę, iuż iest rzecz pewna, że Obywatele rozsądnieysi Miasta *Boston* ganią postepek ów zuchwały, rozhukanego pospolstwa, ktore wydało śię śmiało na niegodziwe przestępstwa.

*Z Wersalu d. 17. Marca.* Dnia 14. tego mieśiąca w Kościele Farnym *Swiętego Ludwika* odprawowano uroczyście Załobne Nabożeńwo ustanowione za duszę ś. p. *Delfinowey* Jeymci, na którym przytomnemi byli *Delfin* Jmć, Hrabia *Provancki*, Hrabia *Artezyi*, Królewny *Adelaida*, *Wiktorya* i *Zofia*. Xiądz *Iędrzey Iozef Ansart* Benedyktyn z Kongregacyi *Swiętego Maura*, z Akademii *d'Arras* miał szczęście oddawać Królowi Jmci i Familii Królewskiey przetłumaczenie dzieła *Maseniusa*, czyli *pochwały Karola piątego* wierszem, które przypisał *Delfinowey* Jeymci. Xiądz *Rolland* z Parafii *S. Sulpicyu*-

*ſza* oddał *Delfinowi* Jmci nowo wydany *Dykcyonarz Fizyczny* Xiędza *Paulian* Towarzyſza Akademii Królewſkiey w *Nismes*.

*Z Paryża dnia. 18 Marca*. Generałowie Inſpektorowie Kawaleryi, maią ſię zchodzić do Marſzałka Xiążęcia *de Soubize*, dla roztrząſania nowych Muſztrów, w ktorych odtąd ma być ćwiczona Kawalerya. Xiąże *d'Aiguillon* chce, aby wſzytkie odmiany w Woyſku, iakie tylko być mogą, nieinaczey działy ſię, tylko za poprzedzonym roztrząśnieniem i potwierdzeniem Marſzałkow *Francuſkich*, albo Generałow. Gdyby takiey oſtróżności używać zaczęto dawniey, niebyłoby tak częſtych wrzaſkow na rozmaite odmiany w Woyſku. Słychać tu, że Woyſko ma być odtąd tym kſztałtem przybierane, iak ſię dotąd noſi Gwardya *Francuſka*; Kapeluſze też większe, i Mundury dłużſze będą, niż są dziſiay.

---

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 13. KWIETNIA.

*W Marywilu Num: 19.* pod znakiem Pòétów *u* Michała Grölla *Bibliopoli* J. K. Mci *znayduie ſię Tom XXXVII.* de l' Encyclopedie, ou Dictionnaire univerſel raiſonné des connoiſſances humaines *in 4to* z Yverdon. *Ichmć PP. Prenumeranci upraſzaią ſię do odebrania onego do prenumerowania na naſtępuiące Tomy. Praca ta poydzie aż do 45. Tomow. Koperſztychy publikowane będą przez Klaſsy, to ieſt: naſtąpią porządkiem z każdey umiejętności. Pierwſzy Tom koperſztychow oddany będzie Ichmć PP. Prenumerantom naymniey przed publikacyą oſtatniego Tomu tey pracy, lub iak prędko będzie można. Tom drugi z oſtatnim Tomem pracy na początku Roku 1775. Tomy III. IV. V. VI. naſtąpią potym. Wſzyſtkie Koperſztychy doſkonale ſztychowane będą. U tegoż można ieſzcze prenumerować na całą tę pracę razem. Tenże donoſi także względem* Encyclopedie de Paris *in folio*.